

Symbole w propagandzie Obozu Zjednoczenia Narodowego

W II połowie lat 30. XX w. obóz piłsudczykowski, opierając się na zasadach konstytucji z 1935 r., powołał do życia Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN) – formację polityczną z nakreślonymi w *Deklaracji ideowo-politycznej* założeniami.

Jednym z najważniejszych zadań Obozu miało być działanie na rzecz konsolidacji narodowej, równouprawnienia pojęć „państwo” i „naród”¹, a także ukazywanie OZN jako platformy, na której owa konsolidacja narodowa miała być realizowana. Propagandzie misji konsolidacyjnej oraz samego Obozu Zjednoczenia Narodowego służyć miało upowszechnianie bogatego zestawu symboli. Można wśród nich wyodrębnić: **symbole pojęciowe** (państwo, rząd, konsolidacja narodowa, obrona państwa², wychowanie narodu, młodzież, postęp gospodarczy, siła, praca, charakter, jedność, polskość, katolicyzm, walka z bezrobociem i komunizmem, nacjonalizm³, etyka chrześcijańska, sprawiedliwość społeczna, kultura), **symbole komunikatywne** (prasa, radio, film, wydawnictwa OZN⁴, zjazdy, kursy, pogadanki, prelekcje, odczyty, ulotki, plakaty) i **symbole graficzne** (godło, barwa, pieczęć, legitymacje).

¹ Elżbieta Kaszuba, rozważając kwestię propagandy obozu rządzącego, słusznie zauważyła, że w latach 30. XX w. rolą propagandy było neutralizowanie napięć społecznych i konsolidacja społeczeństwa poprzez „przesunięcie akcentów z naczelnej idei wychowania państwowego ku konsolidacji «narodu pod broń»”; zob. *eadem, System propagandy państwowej obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1939*, Toruń 2004, s. 7.

² Hasło obronności Polski postrzegali publicyści osonowi jako spoiwo jednoczące wszystkich Polaków, na podstawie którego prowadzona była organizacja społeczeństwa; zob. *Polski realizm polityczny*, „Gazeta Polska”, 25 III 1939, nr 84, s. 1.

³ E.D. Wynot Jr., *Polish Politics in Transition. The Camp of National Unity and the Struggle for Power, 1935–1939*, Athens 1974, s. 79.

⁴ Przykładem broszura *Zjednoczyć się musimy!*, wydana nakładem Oddziału Propagandy OZN w 1938 r. Jeden z adwersarzy politycznych przekonywał natomiast, że „ideologiczna literatura OZON-u jest niezmiernie uboga”, a publikacje, które się ukazały, były przede wszystkim

Dla wielu tysięcy zwolenników Józefa Piłsudskiego zmiana koncepcji ideowo-politycznej i filozofii rządzenia, jaka następowała po śmierci Komendanta, okazała się nie tylko trudna do zaakceptowania, ale wręcz niezrozumiała. Zachodziła więc potrzeba odpowiedniego poinformowania społeczeństwa zarówno o dokonanych modyfikacjach programowych, jak i nowych zadaniach (konsolidacja narodowa, przygotowanie do wojny) postawionych narodowi polskiemu przez liderów obozu piłsudczykowskiego⁵. Dotychczasową działalność w zakresie informowania społeczeństwa o dokonaniach obozu rządzącego uznano za wysoce niezadowolającą, czyniąc odpowiedzialnymi za ten stan przede wszystkim media⁶. Konieczność podjęcia z rozmachem działalności propagandowej wymuszała również sytuacja zewnętrzna, warunkująca propagandowy przekaz dla społeczeństwa. Dynamikę propagandy nazistowskiej w Trzeciej Rzeszy i socjalistycznej w ZSRS mogła zrównoważyć jedynie celowa i skoordynowana akcja nadzorowana z jednego ośrodka dyspozycyjnego⁷. W połowie 1936 r. postulowano więc „zdecydowaną ingerencję władzy w proces kształtowania powszechnych poglądów i nastrojów, jako warunek reorientacji świadomości społecznej ku obronie ojczyzny”⁸. Siłą sprawczą była i miała pozostać armia, realizująca koncepcję „narodu pod bronią” i zdecydowana prowadzić działalność propagandową nie tylko w wojsku, ale także wśród społeczeństwa nieumundurowanego⁹.

autorstwa byłych endeków, o czym zaświadczała książka Z. Stahla, *Idea i walka*, Warszawa 1938; zob. K. Czapiński, *Walka z demokracją. Próby „argumentacji”. Doktryna „elitaryzmu”, „Robotnik”, 19 I 1939, nr 78 (7711), s. 5.*

⁵ Zważywszy, że faktycznym twórcą *Deklaracji ideowo-politycznej* był Edward Śmigły-Rydz, zaangażowanie wojska w realizację założeń programowych OZN na płaszczyźnie wykonawczej uznać należy za oczywiste.

⁶ Warto zauważyć, że obóz rządzący, traktując społeczeństwo jako obiekt oddziaływania, doprowadził do podziału na: my – oni, co skutkowało przesadnym obciążeniem przez społeczeństwo rządzących „za niedomagania i nie wydolność własnego państwa” i oskarżeniem społeczeństwa przez czynniki „państwowotwórcze” o „brak zrozumienia, gotowości do ponoszenia ofiar”; zob. R. Wapiński, *Świadomość polityczna w Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1989, s. 325–326.

⁷ Konieczność podjęcia takich działań wynikała m.in. z konkluzji studium przygotowanego przez Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej w maju 1936 r., z którego wynikało, że społeczeństwo było w głębokim kryzysie psychicznym, postępującym „z powodu słabego poziomu zorganizowania oraz braku wspólnej idei i kierunku pracy dla państwa”; zob. E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 72.

⁸ *Ibidem*.

⁹ J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918–1939*, Wrocław 1998, s. 102–111.

Postulat ten, słuszny i pożądany, nie mógł zostać zrealizowany ani natychmiast, ani w ten sposób. Konieczne było bowiem stworzenie cywilnej organizacji politycznej, która po rozwiązaniu w październiku 1935 r. przez Walerego Sławka Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem przejęłaby odpowiedzialność za państwo. Zorganizowanie nowej, koherentnej i zdolnej do realizacji celów struktury wymagało nie tylko czasu, ale nade wszystko wizji. Zwyciężyła koncepcja Edwarda Śmigłego-Rydza i Adama Koca, zaprezentowana społeczeństwu drogą radiową 21 II 1937 r. przez szefa OZN. Wydarzenie było bez precedensu w dotychczasowej historii, zwiastowało nadejście nowej ery w komunikacji i zauważenie przez liderów obozu piłsudczykowskiego nowego medium, które uznano za tak ważne narzędzie propagandy, że przyjąć je należy za jeden z symboli¹⁰. Dość stwierdzić, że posiadanie całkowitej kontroli nad radiem przez rząd spowodowało, iż w programach informacyjnych i prelekcjach starano się przemycać zagadnienia lansowane przez OZN i to językiem popularno-propagandowym. W OZN, podobnie zresztą jak w wojsku, zakładano nawet szkolenie reporterów do własnych potrzeb¹¹. Nie mniejszą uwagę przywiązywano do filmu¹², na rzecz którego akcję propagandowo-informacyjną prowadzili publicyści prasy prosanacyjnej (proozonowej), opowiadając się za wykorzystaniem tego medium w procesie społecznej agitacji.

Oba nowe, ważne media nie mogły jednakże w końcu lat 30. XX w. konkurować z prasą i klasycznymi metodami zdobywania zwolenników, stosowanymi w przekazie propagandowym. Prasową politykę propagandową prowadził obóz piłsudczykowski poprzez prasę informacyjno-sensacyjną, która w prosty i ekspresyjny sposób, odpowiedni „do mobilizowania zbiorowych emocji, odwoływała się do uczuć patriotycznych, haseł zjednoczenia narodowego i konsolidacji wokół władzy”¹³. Prelekcje, pogadanki, spotkania sprawozdaw-

¹⁰ Tadeusz Jędruszczak w pierwszej pracy poświęconej OZN pisał, że Obóz powołano „dla celów ofensywy politycznej sanacji przeciw opozycji”, wskazując, że „ogłoszenie deklaracji Koca 21 II 1937 r. [nastąpiło] przy akompaniamencie żywej akcji propagandowej na rzecz OZN, prowadzonej przez prasę, radio, zebrania, wiece itp.”; zob. *idem, Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 roku*, Warszawa 1963, s. 207, 208.

¹¹ E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 133.

¹² Przykładem premiera filmu *Płomienne serca* w reż. Romualda Gantkowskiego. W wydaniu udział wzięli przedstawiciele elity rządzącej, świat kultury, a nawet... duchowieństwo. MSW w piśmie skierowanym do wojewodów pisało m.in., że film „odzwierciedla idee i hasła mające specjalne znaczenie w chwili obecnej, konsolidującej społeczeństwo na gruncie obronności państwa”; cyt. za: E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 164.

¹³ *Ibidem*, s. 101.

czo-wyborcze posłów czy też wiece przedwyborcze¹⁴ wciąż pozostawały sprawdzoną i pożądaną formą komunikacji ze społeczeństwem. W grudniu 1938 r. kwestię tę uregulował gen. Stanisław Skwarczyński, zalecając stały kontakt z okręgami wyborczymi przez odbywanie periodycznych zebrań z członkami i sympatykami Obozu¹⁵. W 1939 r. zostały one zintensyfikowane z uwagi na zagrożenie wojenne. OZN organizował spotkania posłów z członkami i zaproszonymi gośćmi, których założeniem było omówienie bieżących kwestii politycznych. Spotkanie 3 VI 1939 r. w gmachu Rady Miejskiej w Warszawie pod hasłem „Nakazy chwili obecnej” uświadamia, że propagandowa retoryka przygotowania „na najgorsze” była przez Obóz realizowana¹⁶. Również szkoła, organizacje ideowe i stowarzyszenia miały prowadzić planową akcję oświatową i wychowawczą na rzecz „dobra narodu i państwa” stawianego ponad „interes grupy zawodowej”¹⁷. W Biurze Studiów i Planowania OZN uznano postęp gospodarczy za jeden z ważniejszych elementów propagandy na rzecz budowy „nowego państwa”.

Administracyjna nadbudowa

Specjalną funkcję w systemie propagandy OZN od 1937 r. spełniało Biuro Propagandy kierowane przez płk. Adama Rudnickiego, a następnie Wydział Prasy i Propagandy z Tadeuszem Żenczykowskim na czele, którego zadaniem było prowadzenie w społeczeństwie, według wcześniej ustalonych zasad, akcji propagandowej, prasowej i wydawniczej. Do jego zadań należało ponadto „ewidencjonowanie wszystkich środków propagandy, projektowanie imprez propagandowych, organizacja obsługi ośrodków OZN przez prelegentów, utrzymywanie kontaktu z prasą i organizowanie własnej służby prasowej i centralizacja akcji wydawniczej OZN”¹⁸. Wydział położył ogromne zasługi

¹⁴ Przykładem kampania wyborcza do parlamentu w 1938 r., podczas której nawet ówczesny premier gen. Sławoj-Składkowski zabiegał o głosy wyborców; zob. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Obóz Zjednoczenia Narodowego (dalej: AAN, OZN), sygn. 77, k. 3–4.

¹⁵ *Instrukcja określająca zakres pracy terenowej Posłów i Senatorów członków Obozu Zjednoczenia Narodowego wydana 19 grudnia 1938 r.* stanowiła, że celem spotkań było: „a) upowszechnianie ideologii Obozu Zjednoczenia Narodowego, b) przekonywanie społeczeństwa o słuszności programu i metod pracy Obozu”; AAN, OZN, sygn. 7, k. 5.

¹⁶ AAN, OZN, sygn. 82, k. 406.

¹⁷ AAN, OZN, sygn. 74, k. 1–2.

¹⁸ AAN, OZN, sygn. 2, k. 6.

na polu propagandowego wykorzystania radia, rozpoczynając od 24 VII 1937 r. stały cykl pogadarek pod swymi auspicjami, rozpowszechnianych w eterze¹⁹.

Działalność OZN w 1937 r. oceniać trzeba nie tylko przez pryzmat sukcesów czy porażek, ale również możliwości realizacji założeń *Deklaracji ideowo-politycznej* w oparciu o siły polityczne dysponujące większymi niż OZN możliwościami. Należy zauważyć, że na przełomie 1937 i 1938 r. Śmigły-Rydz i przywódcy OZN sformułowali pod adresem rządu koncepcję zunifikowanego współdziałania zgodnego z założeniami ideowo-politycznymi OZN i osiągnięcie porozumienia w zakresie porządku (ładu) w najwyższych strukturach państwa. Deklarowali przy tym wypracowanie mechanizmu zgodnego „współdziałania czynnika rządzenia i czynnika myśli politycznej formującej się w OZN”²⁰, mając na myśli przede wszystkim gospodarkę i propagandę. Ponadto w początkach 1938 r. OZN, poszukując możliwości rozszerzenia wpływów i podniesienia swego znaczenia, ujawnił plan podporządkowania działającego przy Wojskowym Instytucie Naukowo-Oświatowym (WINO) Komitetu Koordynacyjnego²¹ i jego agend terenowych, znajdujących się przy Dowództwach Okręgów Korpusów, zajmujących się aktywizacją pracy młodzieży na rzecz obrony państwa. Planowano ich podporządkowanie Ruchowi Młodych OZN. Ostatecznie zamiar porzucono z uwagi na niechęć wojska do przejścia politycznego patronatu nad komitetami przez OZN²². Działanie to, podjęte przez mjr. Edmunda Galinata, miało przede wszystkim podtekst polityczny, albowiem komitety koordynacyjne i OZN prowadziły podobną programowo akcją konsolidacyjną społeczeństwa. Eliminacja „konkurenta” zapewniłaby więc monopol w zakresie przekazu ideowo-politycznego i wywindowała OZN na lidera tych działań.

Sukcesem zakończył się natomiast projekt, u podstaw którego znalazła się przedstawiona przez Zbigniewa Lepeckiego, kierownika Biura Studiów i Planowania OZN, koncepcja utworzenia Centralnego Urzędu Planowania i Propagandy złożonego z przedstawicieli rządu (PRM), OZN i wojska, co

¹⁹ Znamienne, że Wydział Prasy i Propagandy nie miał własnego odbiornika lampowego, o zakup którego dla „należytej kontroli, a w szczególności dla zorientowania się co do techniki ich wygłaszania i uzdolnień autorów” zwrócił się do Sekretariatu Ogólnego OZN 17 VII 1937 r.; zob. AAN, OZN, sygn. 70, k. 23.

²⁰ Cyt. za: E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 78.

²¹ Szerzej na ten temat zob. J. Kęsik, *op. cit.*, s. 126–130.

²² Zob. E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 50. Władze wojskowe przewidywały docelowo powstanie, na bazie Komitetu Koordynacyjnego, Komitetu Propagandy przy Radzie Ministrów; zob. J. Kęsik, *op. cit.*, s. 127.

było wyraźnym sygnałem chęci podjęcia ścisłej współpracy z armią w zakresie koordynacji działań, ze zwróceniem szczególnej uwagi na propagandę. Produktem finalnym była Organizacja koordynacji planowania i koordynacji propagandy, której struktura przekonywała²³, że twórcy zaprezentowali spójną koncepcję wspólnej organizacji rządu i OZN, nastawionej na dwa aspekty: planowanie i propagandę. Kierował nią Naczelny Ośrodek Dyspozycji poprzez Pełnomocnika Rządu, którym był minister spraw wojskowych. Oba pionory były równie istotne i oba w równym stopniu miały oddziaływać na społeczeństwo²⁴. Znamienne, że kierownik Oddziału Propagandy OZN, Tadeusz Żenczykowski, 21 II 1938 r. podkreślał, że nadszedł moment zintensyfikowania działań i dlatego propaganda musiała być silna i skuteczna, szczególnie gdy zamierzali „silnie ożywić, usprawnić i pobudzić do działania wszystkie ogniwa organizacyjne Obozu”²⁵.

Na potrzeby tematu wystarczy wspomnieć, że od wiosny 1938 r. OZN stał się rzeczywistym elementem polityki rządu, uzyskując wpływ na przekaz propagandowy kierowany do społeczeństwa. Przez Pełnomocnika Rządu, którego wybór OZN akceptował, mógł on kształtować politykę informacyjną, szczególnie, że do kompetencji wspomnianego należał m.in. „wybór środków propagandowych zapewniających skuteczny wpływ na społeczeństwo”²⁶. W połączeniu z szeregiem innych kompetencji dawało to teoretyczne możliwości nieograniczonego działania. Należy jednakże zauważyć, że praktyka (rzeczywiście podejmowane działania) różniła się z teorią, a system koordynacji propagandy do września 1939 r. nie funkcjonował zgodnie z założeniami. Zarówno czas, jak też dychotomiczność kompetencji w ramach programu koordynacji propagandy miały wpływ na jego dysfunkcyjność. Rząd wspólnie z OZN wytyczali kierunki ideowego oddziaływania (wychowania narodu), wojsko zaś rezerwowało sobie możliwość działań propagandowych inspirowanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, co w pewien sposób podważało jednolitą koncepcję propagandy obozu rządzącego.

²³ Za: E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 79.

²⁴ Za: *ibidem*, s. 78–79. Ich działalność zainaugurowała Rada Ministrów 10 III 1938 r.

²⁵ AAN, OZN, sygn. 74, k. 8.

²⁶ Inne prerogatywy obejmowały: „1. określenie wytycznych ideowych propagandy, z myślą o wzmocnieniu związków obywateli z państwem, [...] 3. inspirowanie i prowadzenie akcji propagandowych za pośrednictwem pozostającego do dyspozycji aparatu propagandowego, 4. konsultowanie planów akcji propagandowych prowadzonych przez instytucje państwowe, samorządowe, społeczne i inne, 5. ustalanie kolejności celów działań propagandowych i terminarza ich realizacji, 6. wskazanie źródeł finansowania przedsięwzięć propagandowych”; zob. E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 80.

Zmiany w kierownictwie OZN rzutowały również na modyfikację struktury Obozu. Wydział Prasy i Propagandy został zastąpiony przez Oddział Propagandy z referatami: ogólnym, prasy i propagandy²⁷. Zmodyfikowano również zakres jego działania, nakazując „kierowanie akcją prasową OZN i opracowywaniem i kierowaniem propagandą wszelkiego rodzaju (radio, film, wydawnictwo, zgromadzenia, pochody itp.)”²⁸. Utworzono także wojewódzkie referaty propagandy²⁹.

Symbole komunikatywne i pojęciowe

Ważną kwestią dotyczącą propagowania ideologii i programu OZN było posługiwanie się symbolami pojęciowymi. Głównym medium, pomimo wzrostu uznania radia i filmu, odwołującym się do symboliki siły, charakteru, jedności, polskości, a nawet katolickości, pozostała prasa. Przywódcy obozu piłsudczykowski i OZN dostrzegali jej potęgę i możliwości, ale do momentu śmierci Piłsudskiego nie brano pod uwagę koncepcji stworzenia koncernu prasowego będącego wyłącznie na usługach rządu, a tym samym BBWR. Wystarczało poparcie kilku tytułów prasowych („Gazety Polskiej”, „Kurier Poranny”) rozchodzących się w nakładzie kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy dziennie. Autorytetem Marszałka firmowano ideologię i jej realizację.

Sytuacja uległa zmianie po śmierci Komendanta, gdy obóz piłsudczykowski wszedł w jawną fazę dekompozycji. Konkurujące ze sobą grupy, doskonale rozumiejąc siłę prasy, starały się kontrolować poszczególne tytuły, czego wymownym przykładem była walka o redakcje „Kurier Poranny” i „Polski Zbrojny”³⁰. Generalizując, należy stwierdzić, że OZN udało się stworzyć struk-

²⁷ Referat Propagandy dzielił się na działy: radiowy, wydawnictw propagandowych, techniki propagandy, filmowy i naukowo-oświatowy. Do zadań ostatniego należało: „przeprowadzanie badań metod prowadzonych u obcych, gromadzenie odpowiednich materiałów w oryginałach, opracowywanie referatów na zjazdy, programów kursów dla działaczy propagandowych i prelegentów, gromadzenie tłumaczeń na język polski obcych dzieł z zakresu propagandy”; zob. AAN, OZN, sygn. 15, Podział czynności w oddziałach i referatach O.Z.N., k. 49.

²⁸ *Ibidem*, Dyspozycja organizacyjna Nr 2 z 15 III 1938 r., k. 44.

²⁹ AAN, OZN, sygn. 17, k. 155–160.

³⁰ „Kurier Poranny” pod red. Wojciecha Stpicyńskiego był pismem popierającym Śmigłego-Rydza, ale po śmierci redaktora naczelnego w sierpniu 1936 r. władzę przejęli zwolennicy lewicy sanacyjnej, co spowodowało reakcję grupy Śmigłego-Rydza, która doprowadziła do zmiany kierownictwa i orientacji w kierunku prawicy sanacyjnej; zob. A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 155–156. Podobnie postąpiono z redakcją

ture przypominającą koncern prasowy z oficjalnymi³¹, nieoficjalnymi³² i popierającymi tytułami prasowymi, nadzorowany przez Bogusława Miedzińskiego, dostarczający przekaz do każdego zakątka Polski, a przez to mający wpływ na społeczeństwo. Pierwotny entuzjazm i niezrozumienie zasad funkcjonowania znaczenia propagandy³³ ustąpiły miejsca realizmowi wynikającemu z konieczności propagowania idei konsolidacji narodowej, haseł (w tym najsłynniejszego „Silni – Zwarci – Gotowi”) i symboli³⁴.

Inną formą przekazu były pogadanki i prelekcje. Już w 1937 r. Biuro Planowania OZN zakładało przygotowanie i wygłoszenie referatów i pogadanek analizujących szereg kwestii związanych z państwem i rolą OZN w jego strukturach. Przykładem cykl pięciu prelekcji pod wspólnym tytułem „Wzmocnienie władzy naczelnej w Państwie”, w którym myślą przewodnią było dowiedzenie tezy, iż tylko silny rząd i mocne, dobrze zarządzane państwo stanowią gwarancję niepodległości, suwerenności i potęgi³⁵. Najwymowniejszym przykładem propagandy wewnętrznej były zjazdy prezydiów okręgowych OZN i przewodniczących okręgowych. 21 II 1938 r. w Warszawie na Zjeździe Prezydiów Okręgowych kierownicy biur i oddziałów Centrali OZN wygłosili szereg referatów pozwalających na skonstatowanie, że symbole w retoryce działaczy OZN odgrywały dużą rolę. Złośliwie komentując, należałoby stwierdzić, że przekonywali sami siebie, ale byłaby to ocena pobieżna, a nade wszystko nieuprawniona. Zjazd był bowiem przede wszystkim przeglądem dokonań i zamierzeń, rodzajem warsztatów dla najważniejszych osób (przewodniczący,

„Polski Zbrojnej”. Płk Adam Rudnicki z WINO, który zastąpił na stanowisku redaktora naczelnego Karola Koźmińskiego, gwarantował zabezpieczenie interesów generalnego inspektora sił zbrojnych. W 1938 r. zastąpił go ponownie Koźmiński, ale linia poparcia dla Wodza Naczelnego nie uległa zmianie (sic!); *ibidem*, s. 158.

³¹ Stanowiły go: „Gazeta Polska”, „Kurier Poranny”, trzy tytuły stołeczne „prasy czerwonej”, lwowski „Dziennik Polski” i poznański „Kurier Nowy”; zob. J. Majchrowski, *Silni – zwarci – gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, s. 13.

³² Przykładem powstała na początku 1935 r. gazeta „ABC! Nowiny Codzienne”, redagowana niejawnie przez Oddział Propagandy OZN.

³³ W czerwcu 1937 r. S. Mackiewicz (Cat) konstatował: „Wielu redaktorów składało swe pisma u stóp Ozonu, jak wiązanki róż u stóp ukochanej. [...] Ale Ozon nie przyjął tych usług. Pocałowali klamkę w domu na ul. Matejki [3]. Ozon nie ma również wydawać własnego pisma. Jest to jedyna bodaj na świecie organizacja polityczna uciekająca od posiadania własnej prasy”; cyt. za: „Polonizm”. *Żale zawiedzionego Cata*, „Robotnik”, 5 VI 1937, nr 164 (7046), s. 2.

³⁴ Jacek Majchrowski podkreślał, że obóz piłsudczykowski uznał konsolidację narodową „za czynnik siły militarnej i gospodarczej Polski”, ale i jedyną drogę do pełnej mobilizacji narodu w dobie zagrożenia wojennego; zob. *idem*, *op. cit.*, s. 42.

³⁵ AAN, OZN, sygn. 12, k. 25.

wiceprzewodniczący i sekretarz) w okręgach. Logicznym następstwem były zjazdy w okręgach (województwach) dla prezydiów obwodów. W ten sposób władze centralne OZN wzmacniały oddziaływanie na działaczy terenowych, zlecając im powielanie przyswojonych treści na szczeblu lokalnym.

Centrala OZN bardzo poważnie traktowała propagandowy wymiar funkcjonowania Obozu, starając się aktywizować struktury terenowe. Miesiąc po Zjeździe Prezydiów Okręgowych odbył się Zjazd Przewodniczących Okręgów, poświęcony wyłącznie kwestiom propagandy i młodzieży. Referaty wygłosili: Tadeusz Żenczykowski (*Zagadnienie propagandy*) i Janusz Makowski (*Akcja OZN wśród młodego pokolenia*)³⁶. Aktywizacji służyły także kursy propagandowe, gdzie zwracano uwagę na rolę ważnych wydarzeń państwowych. Proces ten jest dobrze uchwytny dla 1938 r., w którym odbyły się zarówno wybory parlamentarne, jak i samorządowe (w części województw). Do obu OZN starał się przygotować merytorycznie. W okresie 1–5 VIII 1938 r. zorganizowano w Warszawie Centralny Propagandowy Kurs Samorządowy, którego uczestnicy zostali prelegentami okręgowych propagandowych kursów samorządowych (20 IX–5 X 1938). Uczestnicy tych ostatnich zostawali natomiast kierownikami akcji propagandowo-wyborczej, co oznaczało m.in. obowiązek zorganizowania do 25 X 1938 r. miejskich kursów propagandowo-samorządowych. Na poziomie okręgu kurs obejmował sześć zagadnień (trzy dotyczyły samorządu w Polsce, czwarte stanowiska OZN wobec wyborów municypalnych, piąte wytycznych akcji programowo-wyborczej na terenie okręgu z omówieniem lokalnych haseł wyborczych, ostatnie zaś roli i zadań OZN w życiu Polski)³⁷. Z punktu widzenia tematu szczególnie interesujący jest punkt 5, w którym prelegent w ciągu godziny miał omówić, poza założeniami programowymi OZN, również symbole istotne w kampanii wyborczej. Dokument zwracał uwagę na stosowanie haseł odpowiednich dla danego terenu. Starano się w ten sposób zwrócić uwagę działaczy lokalnych na konieczność inicjatywy i dostosowania przekazu do konkretnych uwarunkowań. Dostępność środków finansowych zachęcała do kreatywności.

Dynamizm akcji propagandowej OZN jeszcze lepiej widać, analizując wybory parlamentarne, w których aparat propagandowy (jego środki i narzędzia) firmowany i finansowany był przez Centralę OZN. Posługiwano się m.in. retoryką unarodowienia handlu w ramach „walki gospodarczej z Żydami”³⁸,

³⁶ AAN, OZN, sygn. 18, k. 54.

³⁷ AAN, OZN, sygn. 71, k. 4.

³⁸ AAN, OZN, sygn. 77, k. 1, 9v.

atakowano Sławka (ulotka *Pod hasłem Zjednoczenia Narodu*)³⁹ i oponentów wyborów jako przeciwników konsolidacji narodowej⁴⁰, eksponowano potęgę i siłę konieczną do obrony Polski⁴¹, a także pozytywny nacjonalizm, etykę chrześcijańską i sprawiedliwość społeczną.

Wyniki wyborów dały publicystom asumpt do konstatacji, że konsolidacja narodowa rozumiana jako „organizowanie społeczeństwa wprzęgniętego w służbę tym ideałom, których realizacja jest dla Polski konieczną” znajdowała coraz większe zrozumienie w społeczeństwie⁴². Tezę dookreślił gen. Stanisław Skwarczyński, przemawiając do uczestników Zjazdu Przewodniczących Obwodów OZN 27 III 1939 r. Podkreślając spokój społeczeństwa wobec zagrożenia zewnętrznego, wskazywał na potrzebę dalszej pracy, konsolidacji, opanowania terenu, mobilizowania społeczeństwa, zachowania trzeźwości oceny, wytrwania i gotowości bojowej. W jego ocenie były to wytyczne OZN, ale i „bez wątpienia całego społeczeństwa”⁴³. Prasa starała się wzmocnić to przekonanie, metaforyzując siłę Obozu (zob. rys. 1) jako organizacji personifikującej potęgę armii i jej awangardy – lotnictwa.

Rys. 1.



Źródło: „Robotnik Polski”, 9 IV 1939, nr 14, s. 3

³⁹ E.D. Wynot Jr., *op. cit.*, s. 222.

⁴⁰ AAN, OZN, sygn. 77, k. 2, 3–4.

⁴¹ W ulotce wyborczej z 1938 r. konstatowano, że „hasło to może zrealizować tylko naród zjednoczony i działający w myśl jednolicie kierowanej woli. Realizacji tego hasła podjął się **Obóz Zjednoczenia Narodowego**, zwracając się do wszystkich rzetelnych Polaków, bez względu na ich dotychczasową przeszłość polityczną, z wezwaniem o pomoc i współpracę”; zob. *ibidem*, k. 9 (podkr. w oryg.).

⁴² *Zorganizowane społeczeństwo*, „Robotnik Polski”, 29 I 1939, nr 4, s. 1.

⁴³ *Czekamy – gotowi!*, „Robotnik Polski”, 2 IV 1939, nr 13, s. 1.

Dodajmy, że symbolikę siły w OZN identyfikowano wyłącznie z polskością wynikającą z oblicza ideowo-politycznego i szczegółowych rozporządzeń w zakresie przynależności do Obozu. Członkostwo oznaczało „pielęgnowanie etyki i kultury polskiej, poczucia honoru”, a także „stałą gotowość pełnienia ofiarnej i bezinteresownej służby obywatelskiej dla dobra Narodu i Państwa”⁴⁴. W założeniu decydentów osonowych tylko Polacy i Polki mogli sprostać tym wymaganiom; mniejszości narodowe (szczególnie Żydów⁴⁵) uznano za nieuprawnione z uwagi na koncepcję konsolidacji narodowej, której z oczywistych powodów podlegać nie mogli⁴⁶.

Najważniejszym symbolem pojęciowym OZN było zjednoczenie narodowe⁴⁷, którego koncepcję Obóz propagował od momentu swego powstania⁴⁸. Ogłoszenie *Deklaracji ideowo-politycznej* było zatem logiczną konsekwencją działań piłsudczyków zmierzających do realizacji hasła zjednoczenia narodowego przedstawionego społeczeństwu przez Śmigłego-Rydza 24 V 1936 r.⁴⁹ W wymiarze propagandowym deklaracja nie tylko nie zmieniała kierunku, ale nawet wzmacniała elementy, „które można było wiązać z hasłem konsolidacji i gotowości do chronienia istniejącego stanu posiadania”⁵⁰. Była ona hasłem przewodnim, stając się jednym z symboli, propagandowo wykorzystywanym nadzwyczaj intensywnie. Należy ocenić, że był on najczęściej promowanym (niejednokrotnie mimowolnie) i najprawdopodobniej najbardziej znanym „znakiem” identyfikowanym przez społeczeństwo Drugiej Rzeczypospolitej z OZN. Retoryką konsolidacji narodowej posługiwali się działacze osonowi na wszystkich szczeblach organizacji. Czynieili to na wyraźne polecenie liderów (przede wszystkim gen. Stanisława Skwarczyńskiego i szefa Sztabu OZN płk. Zygmunta Wendy), stale przypominających i zalecających, że konsolidacja

⁴⁴ AAN, OZN, sygn. 40, k. 49.

⁴⁵ Kwestię tę szczegółowo wyjaśnił w kwietniu 1937 r. szef Sztabu OZN płk dypl. Jan Kowalewski, dowodząc, że Żydzi nie mogli należeć do OZN, gdyż „stosunek obozu do Żydów musi być taki, jak organizacji syjonistycznych do Polaków”; zob. *Kto może należeć do O.Z.N.? Szczegółowe wyjaśnienie w sprawie żydowskiej*, „Kurier Poranny”, 22 IV 1937, nr 110, s. 4.

⁴⁶ Na ten temat zob. W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997, s. 247–282.

⁴⁷ M. Sioma, *Koncepcja i realizacja hasła konsolidacji narodowej w latach 1936–1939. Założenia ogólne*, „Dzieje Najnowsze” 2010, nr 2, s. 85–101.

⁴⁸ M. Starzyński, *Pochód idei zjednoczenia*, „Gazeta Polska”, 1 I 1939, nr 1, s. 1.

⁴⁹ Z. W-ski, *W pierwszą rocznicę deklaracji ideowo-politycznej O.Z.N.*, „Polska Zbrojna”, 21 II 1938, nr 52, s. 1.

⁵⁰ E. Kaszuba, *op. cit.*, s. 179.

narodowa była niezbędna do wykonania woli marszałka Śmigłego-Rydza „zorganizowania woli ludzkiej” dla obrony państwa. Istniała przy tym korelacja intensywności przekazu i zagrożeń (szczególnie zewnętrznych). W okresie Anschlussu Austrii szef OZN instruował szefów okręgów, obwodów i oddziałów OZN, że skonsolidowanie społeczeństwa „wzmocni znakomicie siłę Państwa i jego autorytet zewnętrzny”, a „zwartość ta da Polsce możliwość takiego ustosunkowania się do wszelkich wypadków na terenie międzynarodowym, aby w ich ostatecznym rezultacie Polska zawsze mogła zwiększyć swą potęgę i mocarstwową pozycję państwową”⁵¹. Należy zauważyć, że Skwarczyński nie tylko starał się zdyskontować zagrożenie dla partykularnych celów OZN, ale czynił to w obliczu „dekonsolidacji konsolidacji”, coraz bardziej zauważanej na niższych szczeblach organizacyjnych OZN⁵², gdzie ponadto dywagowano nad formą realizacji celów, zauważając, że stosowana „metoda suchych nakazów” powinna ustąpić miejsca „atmosfera zaufania”⁵³.

W pierwszą rocznicę ogłoszenia *Deklaracji ideowo-politycznej* prasa sanacyjna informowała społeczeństwo o postępach w realizacji zawartego w niej programu, konstatując: „Z deklaracji lutowej bije wiara w wielkość narodu polskiego, dźwięczy nuta ambicji narodu zdolnego do ekspansji we wszystkich dziedzinach życia; dalej jest ujawniane głębokie przeświadczenie o konieczności zharmonizowania wszystkich wysiłków i podporządkowania ich wspólnemu kierownictwu. We wszystkich naszych poczynaniach musi być planowość, o ile nie mają one zmarnować się bezpowrotnie”⁵⁴. Starano się przy tym wytłumaczyć zmiany w kierownictwie OZN „złym stanem zdrowia” Koca (sic!), ale z pierwszych słów nowego szefa OZN, gen. Skwarczyńskiego widać, że powody były inne. Mówił on: „Przed wasze oczy stawiam wizję nową, wizję Polski potężnej, wizję wsi polskiej racjonalnie zagospodarowanej, bez kurnych chałup, z pięknymi domami, wizję potężnych fabryk i nowoczesnych osiedli robotniczych, wizję gęstej sieci komunikacyjnej, wizję szeroko rozbudowanego polskiego przemysłu i handlu”⁵⁵. Posiłkując się więc retoryką symboliki siły i pracy, Skwarczyński wytyczał kurs przemian, jaki pod przywództwem OZN miała zrealizować Polska. Niemniej jednak pozytywny nacjonalizm, sprawiedliwość społeczna i organizacja, które legły u podstaw

⁵¹ AAN, OZN, sygn. 28, Zarządzenie wewnętrzne z 16 marca 1938 r., k. 72v.

⁵² AAN, OZN, sygn. 67, Przemówienie na Radzie Naczelnej O.Z.N.-u em. Kuratora Zygmunta Gąsiorowskiego (Białystok) w dn. 21 V 1938 r., k. 3, 4.

⁵³ *Ibidem*, k. 10, 11.

⁵⁴ Z. W-ski, *op. cit.*, s. 1.

⁵⁵ *Ibidem*.

OZN, wciąż pozostawały w mocy, o czym czytelników informowała inna gazeta ozonowa⁵⁶.

Zasady te stanowiły podstawę programu społecznego OZN, a ich realizacja wynikała z *Deklaracji ideowo-politycznej*. Dla działaczy Obozu przebudowa struktury społeczno-gospodarczej Polski miała doprowadzić do „zabezpieczenia warunków godziwej egzystencji i stałej poprawy bytu mas pracujących”⁵⁷. Nie unikano przy tym odwoływania się do etyki chrześcijańskiej, na której oparto program społeczny. Szef Sztabu OZN nakazywał wręcz przewodniczącym okręgów nawiązanie kontaktu z księżmi i katolickimi stowarzyszeniami społecznymi (m.in. z Akcją Katolicką) w celu pozyskania tych sfer dla zadań Obozu⁵⁸. Wenda szczegółowo instruował, jak należało propagować OZN wśród duchowieństwa, zwracając uwagę nie tylko na konieczność wysłuchania opinii miarodajnych księży na temat ustalonych kandydatur do parlamentu, ale i na obopólne korzyści w pracach społecznych w dłuższej perspektywie. Zalecał unikanie agitacji⁵⁹, ale jednocześnie nakazywał prezesom okręgów i członkom OZN „silnie podkreślać ten ustęp Deklaracji, w którym mowa o Kościele, a w działalności przedwyborczej oprzeć się w dużej mierze również o organizacje katolickie”⁶⁰. Szef Sztabu OZN, dostrzegając znaczenie stanowiska Kościoła katolickiego dla wyników wyborów, polecał odwoływać się w retoryce z duchowieństwem do korzyści wynikających ze zjednoczenia społeczeństwa i podkreślać, że zwycięstwo wyborcze Obozu będzie najpewniejszą obroną przed komunizmem. Działacze OZN mieli wręcz „wciągać do czynnego udziału w wyborach organizacje katolickie drogą ustalania wspólnych metod oddziaływania na psychikę mas”⁶¹.

Komentarz wydaje się zbyteczny, ale zauważyć wypada kilka prawidłowości. Po pierwsze, OZN bardzo mocno eksponował rolę Kościoła katolickiego, widząc w nim naturalnego sojusznika w walce o „rząd dusz” (wyborców). Po drugie, proponował współpracę na poziomie inżynierii społecznej z wykorzystaniem symboli i metod akceptowalnych dla obu stron. Po trzecie, akceptując zasadę „cel uświęca środki”, był zdeterminowany, aby nie powtórzył się scenariusz wyborów z 1935 r. Realizując zasadę, że „zwycięzców się nie sądzi, ale tylko

⁵⁶ *Trzy zasady*, „Gazeta Polska”, 21 II 1938, nr 51, s. 1.

⁵⁷ T. Żenczykowski, *O.Z.N. realizuje postulat sprawiedliwości społecznej*, „Robotnik Polski”, 26 II 1939, nr 8, s. 3.

⁵⁸ AAN, OZN, sygn. 29, k. 45–46.

⁵⁹ AAN, OZN, sygn. 29, Pismo z 23 IX 1938 r., k. 46.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 62.

⁶¹ *Ibidem*.

tych, co ponoszą klęskę”, OZN podejmował działania, które doprowadziły do przełamania bojkotu społecznego i zwycięstwa wyborczego⁶².

Innym ważnym symbolem OZN stała się młodzież i związane z nią nadzieje na kontynuowanie piłsudczykowski tradycji niepodległościowych. Młodzieżowych organizacji uznających autorytet Piłsudskiego w latach 30. XX w. było wiele (m.in. Legion Młodych, Straż Przednia), ale żadna z nich nie została, z różnych względów, afiliowana lub wchłonięta przez Obóz, który postanowił stworzyć własne – Związek Młodej Polski (ZMP), a następnie Służbę Młodych OZN⁶³. Nie wdając się w zbędną tu analizę struktur i działalności wymienionych organizacji, zauważyć należy, że utworzenie pierwszej z nich zapowiedział Adam Koc za pośrednictwem radia 22 VI 1937 r. w mowie poświęconej młodzieży w Polsce. W 1937 r. utworzono również stanowisko Komendanta Młodych, z niezmiernie rozbudowanymi kompetencjami, obejmującymi m.in. „wypracowanie zasad akcji wychowawczej wśród młodzieży całego Państwa w ramach jednolitej organizacji państwowej” zgodnie z zasadami OZN⁶⁴. Zagadnieniu temu poświęcano również wiele uwagi w ramach pracy OZN, co wynika m.in. z materiałów archiwalnych. Analizowano dogłębnie problem młodzieży, widząc w jej wychowaniu jedno z najważniejszych zagadnień narodowych i państwowych. Władze OZN chciały wręcz „rozpalić umysły i serca młodzieży ideą Polski wielkiej pod względem kulturalnym, gospodarczym, politycznym i militarnym, oraz wzbudzić w niej mocną ideę rzetelnej dla tej Polski pracy”, piętnując ewentualne „akty samowoli i gwałtu” starszego pokolenia⁶⁵. Działanie takie było koniecznością, na co uwagę zwrócił m.in. Harald Laeuen, niemiecki korespondent w Warszawie⁶⁶.

W 1938 r., po reorganizacji Sztabu OZN, utworzono Oddział Spraw Młodzieży (OSM) z zadaniem „ustalania planu akcji wychowawczej młodego pokolenia w myśl założeń ideowych Obozu”⁶⁷. Koncepcję rozwinął kierownik OSM, mjr Edmund Galinat, tworząc Służbę Młodych OZN, której statutowym celem było zjednoczenie polskich organizacji młodzieżowych pracujących

⁶² Mieczysław Starzyński skonstatował, że „młody, znajdujący się dopiero w początkowym stadium organizacyjnym Obóz wykazał od razu siłę nadspodziewaną. Wysoka frekwencja wyborcza przyniosła kompromitację opozycji”; zob. *idem, op. cit.*, s. 1.

⁶³ Szerzej zob. T. Jędruszczak, *op. cit.*, s. 201.

⁶⁴ AAN, OZN, sygn. 2, k. 7.

⁶⁵ AAN, OZN, sygn. 19, Problem młodzieży w Polsce, k. 3, 4.

⁶⁶ H. Laeuen, *Polens „Lager der nationalen Einigung”*, „Osteuropa. Zeitschrift für die gesamten fragen des europäischen istens”, October 1936 – September 1937, nr 7, s. 457.

⁶⁷ AAN, OZN, sygn. 15, k. 44.

m.in. na rzecz „podporządkowania idei potęgi i obrony Państwa wszystkich swych prac oraz wytworzenia psychiki karnego i pionierskiego młodego obywatela, zdolnego do najwyższych napięć sił psychicznych i fizycznych w pracach nad dalszym budowaniem potęgi Państwa”⁶⁸. Dopełnieniem był zaś postulat sformułowany przez Oddział Propagandy OZN – poddania wychowania młodzieży państwu (w konsekwencji OZN) z przystosowaniem systemu wychowawczego do potrzeb i wymogów narodu polskiego⁶⁹.

Modelu docelowego nie zrealizowano, ale pewne wyobrażenie o wychowaniu młodzieży w duchu OZN daje deklaracja programowa ZMP, w której pisano: „Naszym młodopolskim pozdrowieniem jest znak przysięgi. Salutujemy tak, jak Żołnierze Polscy – tylko ręką podniesioną wysoko do góry”⁷⁰. Puentą zaś słowa komendanta głównego ZMP, mjr. Edmunda Galinata, wypowiedziane w Cieszynie, który zwracając się do uczestników Zjazdu Samodzielnego Zaolziańskiego Podokręgu ZMP, konstatawał: „ideałem naszym jest siła, a symbolem żołnierz gotowy do uderzenia”⁷¹.

Symbole graficzne

Obóz Zjednoczenia Narodowego, rozpoczynając działalność praktycznie z chwilą ogłoszenia *Deklaracji ideowo-politycznej*, nie był przygotowany do realizacji zadań na płaszczyźnie organizacyjnej i personalnej. W pewnym sensie było to działanie zamierzone, spowodowane pośpiechem i gradacją prac. Najważniejsza była idea i jej inepcja w społeczeństwie, następnie organizacja władz centralnych i terenowych⁷², na dalszym planie pozostawiono kwestie związane z identyfikacją i symbolami graficznymi. Uregulowano je dopiero w połowie 1938 r. O części stanowił Statut Obozu Zjednoczenia Narodowego,

⁶⁸ AAN, OZN, sygn. 40, k. 2. Charakterystyczne, że tożsame cele stawiał sobie Związek Młodej Polski; zob. AAN, OZN, sygn. 45, k. 4.

⁶⁹ *Skończyć z partyjnym wychowaniem młodzieży*, „Biuletyn Informacyjny”, Oddział Propagandy OZN, 27 V 1939, nr 19, s. 5. Tożsame poglądy prezentował Z. Stahl, *O ideałach i problemach wychowawczych*, „Gazeta Polska”, 27 I 1939, nr 27, s. 1–2.

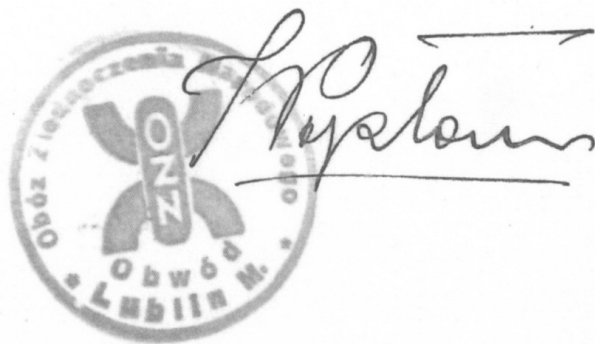
⁷⁰ „Prasowa Agencja Młodych. Wydawnictwo Służby Młodych O.Z.N.”, 2 VII 1939, nr 29, s. 6.

⁷¹ *Symbolem Polski jest żołnierz gotowy do uderzenia. Wspaniały Zjazd Zaolziańskiego Z.M.P.*, „Prasowa Agencja Młodych. Wydawnictwo Służby Młodych O.Z.N.”, 2 VII 1939, nr 27, s. 6.

⁷² Mieczysław Starzyński pisał, że „dążąc do przeorania duszy narodu, do oswojenia go z nowym ruchem i zasadami, jakie ruch ten sobie wytyczył szefostwo Obozu nie spieszyło się ze stabilizacją form organizacyjnych”; zob. *idem, op. cit.*, s. 1.

składający się ze 100 paragrafów. Interesujące elementy opisano w § 3(1), który stanowił, że „godłem O.Z.N. jest stylizowany orzeł, symbolizowany przez dwa odwrócone półkola spięte razem pasem pionowym z inicjałami Obozu Zjednoczenia Narodowego” (zob. rys. 2); podpunkt 2 § 3 stanowił natomiast, że „barwami O.Z.N. są barwy państwowe”⁷³. Kwestię legitymacji i pieczęci uregulowano w maju 1938 r., wprowadzając dwa rodzaje druków (zwykłe i książeczkowe) dla legitymacji w cenie odpowiednio 10 gr i 1 zł. Pieczęcie dla poszczególnych okręgów i obwodów (zob. rys. 2) zamówiła Centrala, oczekując zwrotu kosztów wykonania⁷⁴. Wprowadzono również odznaki organizacyjne, ale do 4 VII 1938 r. zamówiły je tylko dwa okręgi⁷⁵.

Rys. 2.



Źródło: AAN, OZN, sygn. 84, k. 240

Odrębną kwestią, niestanowiącą „graficznego wyróżnienia” działaczy OZN, były Krzyże Zasługi. Nie było one klasycznymi symbolami Obozu, ale niewątpliwie zainicjowanie we wrześniu 1938 r. przez Wendę akcji ich nadawania służyło konsolidacji wewnętrznej. Stanowiło wyróżnik w środowisku lokalnym, podnosiło prestiż społeczny i uznanie, wzbudzało zapewne antypatie, ale nie ulega wątpliwości, że pozytywnych pierwiastków było więcej. Istotne przy tym było, że liczbę nominowanych ograniczono do 3–6 osób w okręgu, a uzasadnienie miało być umotywowane „specjalną gorliwością w pracy na rzecz idei zjednoczenia narodowego”⁷⁶. W czerwcu 1939 r. szef Sztabu OZN ponownie

⁷³ AAN, OZN, sygn. 23, k. 26–27.

⁷⁴ AAN, OZN, sygn. 18, k. 93–95.

⁷⁵ *Ibidem*, k. 128.

⁷⁶ *Ibidem*, k. 203.

prosił przewodniczących okręgów o wytypowanie osób, „które w dziedzinie realizowania haseł i idei zjednoczenia narodowego wykazały się specjalnie gorliwą i ofiarną pracą”⁷⁷.

* * *

Obóz Zjednoczenia Narodowego był ostatnią formacją polityczną piłsudczyków sprawującą władzę w okresie Drugiej Rzeczypospolitej. Jego powstanie miało kluczowe znaczenie dla polskiej sceny politycznej w latach 1937–1939. Strukturą organizacyjną, a nade wszystko koncepcją ideowo-polityczną państwa wyróżniał się na tle klasycznych partii politycznych. Jego liderzy starali się stworzyć organizację ponadpartyjną, obejmującą swym wpływem jak najwięcej obszarów życia państwa. Pomawiany o tendencje autorytarne, a nawet totalitarne⁷⁸, starał się propagować poglądy wyraziście, dynamicznie i konsekwentnie. Wykorzystywał przy tym paletę symboli i haseł, ale najważniejszego celu – konsolidacji narodowej, wbrew opiniom publicystów ozonowych⁷⁹ – w pełni nie zrealizował⁸⁰.

Efekty prac przedstawiano w mediach – prasie, radiu, za pomocą plakatów, a nawet filmu. Działania pokazują, że założenia realizowano konsekwentnie, wykorzystując symbolikę siły, charakteru, jedności, polskości, a nawet katolicykości. Zamierzonych efektów (powszechna akceptacja założeń *Deklaracji ideowo-politycznej* i działalności OZN) jednakże nie osiągnięto. Przyczyn porażki należy upatrywać zarówno w słabości przekazu propagandowego, jak też nieprzygotowaniu i niechęci znacznej części społeczeństwa polskiego⁸¹, zmarginalizowaniu mniejszości narodowych, ale przede wszystkim w upadku Polski. Dwa i pół roku istnienia OZN okazało się czasem wystarczającym do zbudowania podstaw programowych, organizacyjnych i propagandowych, ale niewystarczającym do efektywnego przekonania społeczeństwa do koncepcji i założeń OZN.

⁷⁷ *Ibidem*, k. 220.

⁷⁸ M. Sioma, „Polski totalitaryzm”, czyli spór o oblicze polityczne Obozu piłsudczykowski i Obozu Zjednoczenia Narodowego w latach 1937–1939, w: *Europa XX wieku między totalitaryzmem, autorytaryzmem a demokracją*, red. A. Adamczyk, P. Binińska, K. Kaźmierczak, Piotrków Trybunalski 2011, s. 123–144.

⁷⁹ M. Starzyński, *op. cit.*, s. 1.

⁸⁰ Jacek Majchrowski stwierdził wręcz, że „w zasadzie akcja konsolidacyjna prowadzona przez OZN odniosła przeciwny skutek – doprowadziła do zaostrzenia się wewnętrznych przeciwieństw”; zob. *idem*, *op. cit.*, s. 52.

⁸¹ Przynał to nawet jeden z publicystów ozonowych; zob. Z. Stahl, *Nie liczcie na słabość!*, „Gazeta Polska”, 7 II 1939, nr 38, s. 1.